



UNIVERSITÄT  
VON WIEN

Mag. St. Dr. *sc. comp.*

75404

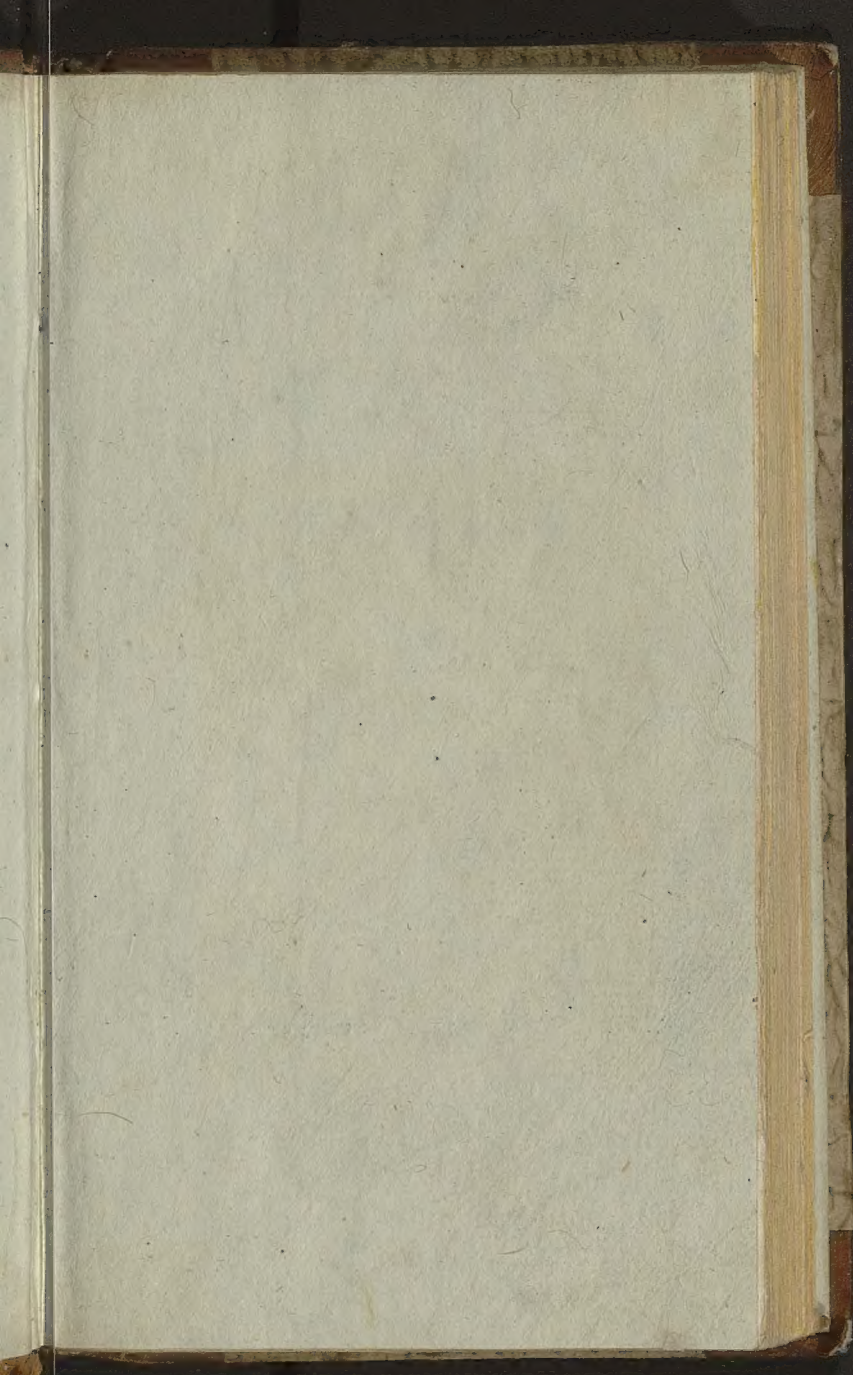
I/75405

P



75404-75405





Frydenh 11



# O P I S A N I E

Co się działo ważnego w Europie od  
r. 1774. do r. 1778.

## W Y I Ę T E.

z Dział Fryderyka II. Króla Pruskiego drukowa-  
nych w Berlinie 1788.

---

*w Brzegu*

1789.

75405  
2

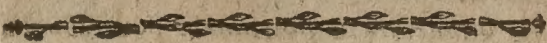


Sz  
s  
  
ry  
Hu  
zab  
czd  
co  
do  
W  
bud  
prz  
Oy  
niej



Do  
J. WIELMOŻNEGO  
HILAREGO  
HRABI  
MOSZYNSKIEGO

Szambelana Najjaśniejszego STANISŁAWA AUGUSTA Króla Polskiego.



Mając honor przestać JW WCPanu Dobrodzieiowi Pamiętnik Fryderyka II. Króla Pruskiego od traktatu Hubertsburgskiego r. 1763. do podziału zaboru Kraiów Polski r. 1775. przytaczam Opisanie przez tegoż Monarchę, co działo się ważnego w Europie od r. 1774. do r. 1778. i to odemnie tłómaczone JW WCPanu Dobrodzieiowi ofiaruję. Pobudką mi do tego jest Zaczny Hrabio, przywiązanie twe do Nauk, kochanie Ojczyzny, i usiłowanie twe, aby co o niej ktokolwiek napisał, czytali Republikań-

blikanci: Gust Twoy rozsądny, wesołość  
skromną, wdzięczny w konwersacyi u-  
kład, mowa rozważna, grunt serca śli-  
cznego bez obtudy, ludzkość umiarko-  
wana, krótko mówiąc użycie Przymiotów  
Twych pięknych z BOGA chwałą Oy-  
czyzny pożytkiem, Familii pociechą i  
swym zaszczytem; wszystkie te rzeczy  
są mówię dla mnie, pobudką, że to Opi-  
sanie ofiaruiąc JWWCP. Dobrodzieiowi,  
szacowney mniejszego poruczam przyia-  
źni, pisząc się z powinnem poważaniem.

JWWCP. DOBRODZIEIA

przychilnym i nayniższym Sługą,


P 407



# O P I S A N I E

Co się działo ważnego od r. 1774. do 1778.  
wyjęte z *Dzieł Fryderyka II. Króla*  
*Pruskiego drukowanych w Berlinie*  
1788.

---

 łatwo można się przekonać, że zazdrość  
gniew, nienawiść, które zabor Polski  
Krajów wzniecił między Mocarstwami Euro-  
py, niespodziewanie się uśmierzy. Rzeczy świeże,  
i czucie ich mocne, sprawia, że Potencye nie  
zmrużą oczu swych, i nie będą patrzeć tylko,  
na taki przypadek, który miłość ich roziastrzył.  
Francya nie zapomina o ugryzieniu swém ta-  
jemném, iż uśłowania iey w utrzymywaniu  
Konfederacyi Barskiey były bezkuteczne, pa-  
mięta i o wojny niepowodzeniu do której  
radę dała żeby Turcy ją podnieśli przeciw  
Moskwie; poczyta za upodlenie siebie, że taka  
Monarchia iaką Francya była, miała mało wpły-  
wu do zamieszek szarpiących Polskę, nie mo-  
gła nie obawiać się ligi między Cesarzową, Ca-  
rową i Królem Pruskim. Ta liga trzech Mo-  
carstw przewagę wielką uczyniła w Europie,  
nie mogą więc na nią patrzeć w Wersalu obo-  
jętnie. Z tem wśzystkiem ta pozorność omyl-  
na, ponieważ bardzo wiele do tego potrzebaby  
żeby ta liga tak była trzech mocarstw ścisłą, iak  
sobie

sobie publiczność wystawia. Ludwik XVI. na tron gdy wstąpił, ieden Biskup oddał mu testament polityczny Delfina Ojca iego, poruczony sobie, ażeby go iuż na tronie będącemu Synowi w ręce oddał. Król za prawo u siebie postanowił wykonać we wszystkich wola Ojca swego, przeto, według testamentu rzeczzonego, Maurepas dysgracyowany od Ludwika XV. został piérwszym Ministrem, Ludwika XVI. d' Aguiilon był wygnany, Choiseul na zawsze utracił nadzieię powrócenia się do łaski. Maurepas siedmdzieścioletni długo był Ministrem pod Panowaniem przeszłym, z zwyczajenia się znał interesa, był rozumny, i zdolny do obfzernych czyniienia zapędów, atoli nie był w tych latach, w których przedsiębiorą do wielkich rzeczy śmiało wykonania. Zły rząd skarbu pod Królem przeszłym, mógł przypro-  
wadzić do powszechnego bankrutowania. Tem bardziey boiaźń go lękała, że zbankrutowanie wspomnioné naymniéy 40,000 familii niszczyłoby, które wszystkie swój majątek do skarbu włożyły a chociaż Ministrowie nie by-  
wają czuli na nędze ludu, iednak nie uchodzą nagany, która na nich sprawiedliwie pada. Traktat Wersalski lubo mało pożyteczny dla Francyi, trwał ieszcze. Maurepas musiał oszczędzać młodą Królową Siostrę Jozefa Cesa-  
rza a Córkę Maryi Terefsy, którą przez przy-  
milenia w czasie zdoła górę wziąć nad Królem Mężem swoim, i niem zupełnie rządzić. Prze-  
to Maurepas Mentor stary tego, który nie miał stałego umysłu, używał na przemiany to ro-  
tropno.



Śroptności to stałości, aby Królestwem kądziel nie rządziła. Francya z drugiej Śrony zawsze zawiśtniczka Anglii, patrzyła z pociechą na zamieszki w Ameryce między Osadami i Matką Oyczyzną. Podżęgała więc Amerykanów aby obstawali przy prawach swoich przeciwko despotyzmowi wprowadzonemu od Jerzego III. Króla na dal okazując pomoc, którey mieli spodziewać się od Króla Francuskiego.

Angliia pokazuje nam obraz całe przeciwny od dopiero malowanego. Szkot Bute rządzi Królem i Królestwem, podobny do owych złych duchów, o których gadają zawsze a nigdy ich nie widzą, czynności swoje ciemnością okrywa gęstą, poselnicy ięgo, kreatury ięgo, są sprężynami ruszającemi machinę polityczną podług onegoż upodobania. Układ ięgo polityczny ięst dawnych Torysów utrzymujących, że uszczęśliwienie Anglii zawiśło na władzy Króla despotycznej, i coby miała zawierać alianse z Potencjami lądowemi, starać się powinna o rozszerzenie swojej handlowey żeglugi. Paryż w oczach ięgo ięst, co była Kartago w oczach Katona Cenzora. Bute wszystkie okręty spaliłby Francuskie, gdyby mógł ię razem zgromadzić. Nakazujący i dumny w rządzeniu, mało uważny w obieraniu sposobów, a niezręczność ięgo w kierowaniu interesami większą nad ięgoż zaciętość, Minister ten aby dopiął tego co przedsiębrał, od przekupienia Izby niższej zaczął. Million funtów sterlingów płacony od Narodu dla Króla do utrzymywania listy Cywilney, ledwie wystarczał do przeku.

przekupowania Osób Parlamentu. Summa ta wyznaczona dla utrzymywania Familii Królewskiej, Dworu, Pofestwa, corocznie łożona na ogotocenie z siły Narodu, więc na wyżywienie Jerzego III. i utrzymanie Królewskiej Osoby w Londynie, zoltawało tylko 500.000 talerów z Elektoratu Hannowerkiego. Naród Angielski poniżony od Monarchy swego, iego wolą pełnił, ale właśnie iakby nie dosyć było na tylu błędach, Lord Bute, smielszy i okropniejszy zadał cios, aby spieszno doszedł Despotyzmu założonego: pobudził Króla, żeby dowolne nałożył podatki na osady Amerykańskie, tak dla powiększenia swych dochodów, iako aby w czasie, tym samym sposobem postąpił sobie z wielką Brytanią: atoli uyrzemy, że krok ten despotyzmu nie udał się. Amerykanie, których zaniedbano przekupować, otwarcie sprzeciwili się podatkom witecz będącym ich prawom, ich zwyczajom, naostatkiem wolnościom, których od początku używali. Rząd rozsądny śpiesznieyby udał się do zaspokojenia w samym początku zamieszania, lecz Minister Londyński inaczey sobie postąpił, wzбудził nowe zakłócenie z osadami z przyczyny kupców Monopolistów towarów niektórych z Indyi Wschodnich (1775) do iakich przymuszano Osady, żeby kupowały. Dziki i gwałtowny takowy postępek dokonał zbuntowanie Amerykanów: zgromadziwszy się ci do Filadelfii, zrzucili z siebie iarzmo Angielskie, iako uciążające, ogłosiłi się wolnemi i niepodległemi. Otóż wielką Brytania wplątana w wojnę nieszczącą,



łączącą, z własnemi Osadami. Lord Bute iako swą niezręczność w interesie o jakim mowa, tak wielką okazał w wykonaniu kiedy już wojna zajęła się. Rozumiał że na 7000 wojska regularnego było dosyć do zawojuwania Ameryki, á gdy nie umiał kalkulowania Newtona, oszukał się szkaradnie. Generał Washington, którego w Londynie nazywano herltem buntowników, w pierwszych spotkaniach pokonał przy Boltonie Krolewskich. Król pewny wygraney, zdziwił się, inaczey dowiedziawszy się, i rząd musiał odmienić swe przedsięwzięcia. Widoczna rzecz była, że wojsko w Ameryce było słabe do wykonania zamysłu ułożonego, uznano potrzebę powiększenia, chociaż i to znano że bardzo było trudno go zaciągnąć. Angielczykom zawsze brakuie na zręczności w negocyacyach, zanurzeni w własnych interesach nie umieją ulegać cudzym, mniemają że swemi Gwineami dokażą tego czego chcą. Udali się (1776) do Carowy i urazili ją swemi propozycyami tem bardziey, że Monarchini za upodzenie poczyta brać pieniądze od obcey Potencyi. Atoli znaleźli w Niemczech niektórych Xiążąt łakomych, czy służnych, którzy przyjęli pieniądze, kupili tedy Angielczycowie 12,000 Habsyńczyków, 4,000 Brunświczaków, 1200 z Anspachu tyleż z Hanau, i kilkaset od Xięcia Waldeck. Oprócz tego 4000 Hannoverczyków posłali do Gibraltaru i Port-Mahon, dla złuzowania Angielczyków, którzy byli przewiezieni do Ameryki. Te wszystkie wojska poszły pod kommandę Lorda Howe i  
brata

brata ięgo Amirała, o czem będzie w swoim czasie, każda kompania kosztowała szesć millionów funtów sterlingów, czyli 36. millionów talerów. Długów zaś Anglii rachowano już dziewięćset millionów talerow. Nie dosyć było na iedney kampanii do podbicia Osad, przewidywano więc, iż wkrótce długi wyniesą na million milionów. Kampanii następuiącey Amerykanie utrzymali się przeciwko Lordowi Howe i ięgo sukkursom, ale na końcu r. 1777 zaczęło nakłaniać się szczęście na stronę Osad. Według Ordynansu Dworu General Bourgoyne wyruszał z Kanady z 13000 ludzi do Boltonu, aby zamysł sobie zlecony uskutecznić, a wtedy nie wiedząc o tem Lord Howe opanował Filadelfią. Nieporozumienie się to popsuło interes. Bourgoyne przez niedostatek koni do transportu żywności, przedświzawszy wyprawę niepodobną względem subsystencyi, musiał się poddać Amerykanom których się spodziewał podbić. Przypadek tego gatunku podburzyłby niegdys cały narod przeciw Rządowi, i sprawiłby rewolucyą; atoli był tylko przy czyną szemrania, tak miłość bogactw przemogła nad miłością Oycyzny, i pożytek osobisty nad powszechny, w tym Narodzie dawniey tak zacnym i mężnym. Król Angielski, który Systema Butego utrzymywał z uporem, widząc zawały pod nogami swemi wzrastające, krzepko im się opierał. Nieczuły na nieszczęścia spadające na lud ięgo, coraz zaciętszym był w wykonywaniu swych projektów, i aby górz nad Amerykanami wziął, negocyo-

wał



wał we wszystkich Niemieckich Dworach, o pomoc, aby mu użyczyli ile mogli. Niemey już uczuły co ponieśty tak daleko posyłając ludzi. Król Pruski z żalem patrzył, że Rzecz umniejszała się w ludzi i pomocników jego, zwłaszcza gdyby do nowéy przyszło wojny; ponieważ w zamieszaniu r. 1756, niższa Saxonia i Westfalia tyle zgromadziła była wojska, z którym zatanowano i pomieszano wszystkie ścieśia Francuskie. Z téy więc przyczyny nie dopuszczał przeyscia posyłanym od Xiążąt żołnierzom dla Anglików, przez swoje kraie, Magdeburgią, Minden, i niższego Renu. Było to małe odwetowanie Dworowi Londyńskiemu za miasto i port Gdański, atoli Król daleko zaysdź niechęciał: nauczyło bowiem go długie doswiadczenie, że gdy znayduie się wiele na świecie nieprzyjaciół, więc nie trzeba ich pomnażać. Otóż z gruba odrysowaną Anglią przez te lata krótkie, w które opisuję przypadki. Poydźmy do tego, co się stało ważnego o tenże czas w Moskwie.

1774. Carowa ochłoneła z wojny Turckiey, była jednak chwałą uwieńczoną z do-  
bytych laurów nad nieprzyjacielem; ale kraie Jey ogołocońe z ludzi i pieniędzy, pokóy nieumocowany. Wielki Wezyr Xiążęciu Repni-  
nowi Posłowi Carowey w Stambule powie-  
dział, że jeżeli Chan Krymski nie powróci  
pod panowanie Porty, i jeżeli Carowa nie  
przywróci Kerstzu, i Jenikali, pokóy który  
wymuszono na Porcie nie będzie trwały. Po  
takowem ogłoszeniu Moskale opanowali Pere-  
kop,

kop, i nieprzyjaćielstwo natychmiast zaczęło się w Krymie. Nie było to wojną formalną, ale tylko napadania po różnych miejscach, lecz zawsze z pokonaniem Tureckich podjazdów. Z tém wszystkim niepewność niespokoiła Carową, ponieważ musiała swé woyska zgromadzać na granice Tartaryi, i trzymać dosyć hufców w Kiiowie dla oparcia się w przypadku potrzeby 40000 Turkom obozującym pod Benderem, którzy przeszędłszy przez Polskę mogły łatwo wpaść do krajów Moskiewskich: I tak Carowa nie mając ani pokoju ani wojny, wydatki jednak tak wielkie miała: właśnie jakby wojna była ogłoszona między temi dwiema Mocarstwami. Wewnątrz na Dworze Petersburskim innego gatunku były rzeczy do tegoż czasu należącey historyi. Carowa (1773) widząc, że Syn iey Wielki Xiążę był już w porze żenienia się, rozważała jakaby za żonę obrać mu miała, ta zaś miała być z Xiężniček Niemieckich, któraby nayprzystojniejsza była Synowi. Wybór ten dla Dworu Berlińskiego nie powinien był być obojętny, nowé bowiem złączenie mogło być temu Dworowi albo przychilném, albo przeciwnem interesom iego. W owe casy nie były Niemcy płodne w Xiężniczki, trzy albo cztery można było wybrać, inne albowiem, albo były podeszłe, albo bardzo młode. Te o których można było pomyśleć, były. Siostra Elektora Sakiego, Xiężniczka Wurtemberska bardzo młoda, i trzy córki Landgraffa Darmstadt. Starsza Siostra tych Xiężniček była za Xiążęciem Pruskim, więc

gdyby



gdyby Si. Stra. iey została Wielką Xiężną, przez ten związek krwi dodany do aliansu zdawało się żeby Prus z Moskwą spóienie było najmocniejszy. Król tedy używszy sposobów był szcześnie, iż mu się udały. Xiężniczki Darmstadt przez Berlin iechały do Petersburga druga Corka Landgraffa dostała iabłka, a wesele było uroczyscie odprawione: atoli otworzyły się potem wielkie intrygi i sceny straszne.

O tenże czas nowé wszczęły się narzekania w Warszawie względem zaboru Kraiów, które współdzielące się Mocarstwa zagarnęły. Polacy uważając się zadawali Austryakom i Prusakom, że nad granice przez traktat pozwalający, więcey zabrali Kraiu. Takowé narzekania wraz uczyniły Carowy, którą chlubiąc się, że wielkim Monarchom nadała Kraie za sławę swą poczytała, okryślić granice. Aby uprzędzić skutki, któreby nieukontentowanie Carowey mogło przynieść, Król umyślił Xiążęcia Henryka posłać do Petersburga pod pozorem nawiedzenia Imperatorowey, która życzyła widzieć się z Xiążęciem. Dodadź tu trzeba że Król umówił się z Dworem Wiedeńskim, aby dzielili zagarnione Kraie, nie dbając na narzekania Polaków, a łagodząc Carową: atoli Xiąże Kaunitz trzymając się swej polityki, chcąc Dwory Berliński z Petersburgskim poróżnić, kazał oświadczyć w Petersburgu, że Cesarzowa, żeby zobowiązała Carową sobie, przedsięwzięta przywrócić Rzeczpospolitey część Woiewodztwa Lubelskiego, Kraie nad prawem brzegiem Bugu, miasto Kaźmierz i niekto.

i niektóre inne kawałki, Xiążę Henryk na te okoliczności przykrę i ofobliwsz trafił w Petersburgu. Musiał się potykać z Francuzami, Hiszpanami i Austryakami. Ledwie co się wdział z Carową, a w tém Wielka Xiężna wydałszy na świat nieżywe dziecię, umarła. Xiążę będąc przytomnym tej scenie, ile mógł w smutku cieszył Carową, miał staranie szczególne o Wielkim Xięciu strapionym śmiercią żony i dziecięcą. Nie opuszczał go więc, a tak nie tylko przyłożył się do zdrowia iego, lecz co dziełem wielkim tego Xiążęcia nazwać się powinno, poєднаł Matkę z Synem, których poróżnienie się coraz bardzięj od zamięscia Wielkiego Xiążęcia powiększało się, i trzeba było obawiać się aby co nie przytrafiło się nieszczęśliwego dla Matki albo Syna. Carową usługa Xiążęcia Henryka mocno zniewoliła, a tak coraz większego nabył kredytu, którego wkrótce bardzo pożytecznie użył. Carowa zamyslała ożenić wprędce Syna, Xiążę Henryk proponował Xiężniczkę Wurtembergską wnuczkę Króla, co Carowa przyjęła. Ułożono więc aby Xiążę Henryk Carowicza do Berlina zaprowadził, gdzieby poznał Xiężniczkę, zaręczył się, po czém Xiężniczkę do Petersburga przywieziono, i tam było wesele. Atoli względem Polski doznał wielką trudność Xiążę Henryk, domagający się aby nie przywracał Król zagarnionych Kraiów. Dwór Wiedeński powróceniem swym dał przykład, Moskwa nalegała, żeby Król Pruski poszedł za iego przykładem. Interes więc ten zlecony  
na

ną Graffa Stackelberga Posła Carowy w Pol-  
szcze, a ukartowawszy ile się mogło, Dwór Ber-  
liński oddał Rzeczypospolitey część jeziora  
Gopla, brzeg lewy Drwęcy, i niektóre wsie  
koło Torunia.

Nie będę opisywał tu przyłącza Carowi-  
cza do Berlina. Od granic aż do samey Sto-  
licy, zbytek i gust ubiegały się czynić honor  
temu Wielkiemu Gościowi. Nie wierzono w  
Wiedniu aby Wielki Xiążę miał przyjechać do  
Berlina. Xiążę Kaunitz polegając, że mu się  
udadzą jego podeyscia, pewny był, iż gdy Dwór  
Jego piérwszy był do oddania Polsce niektó-  
rych kawałków, tem się przypodoba Carowy,  
i poróżni Dwór Petersburgski z Berlińskim, a  
tak gotując się do tryumfu, dowiaduje  
się, że Wielki Xiążę w Berlinie stanął, za-  
ręczył się z Xiężniczką Wurtembergską, a mię-  
dzy Prusami i Moskwą ścisleysza przyjaźń  
stała się: kiedy nie udało się Xiążęciu Kau-  
nitzowi w Petersburgu, nagrodził sobie od  
Turków: ponieważ Dwór Wiedeński pod pozo-  
rem sprostowania granic między Węgrami i  
Wołoszczyzną, opanował Bukowinę rozciąga-  
jącą się o milę od Chocimia. Turcy zaś  
okazali się nieznaiącemi, czyli raczey głupie-  
mi zezwalając na ten zabor swęgo Kraiu bez  
żadnego fundamentu z strony Austrii, i narze-  
kania najmnieyszego z strony swojej. Inné  
Mocarstwa inaczey myślały. Moskwa miała  
przyczynę zawisłości rozszerzenia się Domu Au-  
stryackiego ku Dniestrowi, i Chocimowi, po-  
nieważ w czasie przeszkadzałby przeysciu Mo-  
skali,



skali, gdyby chcieli do Multan albo na Wołoszczynę udać się, i zawsze trzymałby między Mołkwą i Turkiem wojującemi balans, podobny swego interesu. Z drugiey strony (1774) Austracy podlegali ustawicznie w Konstantynopolu. Francya podmuchała tenże ogień. Te roboty tajemne pobudziły Sultana, i przyczyną były oświadczenia W. Wezyra Xiążęciu Repninowi, iako mówiłem wyżej. Wiedeń był pod owe czasy w Europie kuźnią projektów i intryg. Dwór ten wyniosły, aby pannaował nad innemi, ze wszystkich stron rozciągając uśkoie swe granice, a tak kraie wszelkie pod swoją Monarchią podgarnąć, które tylko mu się będą podobały. Od wschodu żądał przyłączyć Serwiią, Bosnią do swych obszernych Państw: od południa oderwać część od Rzeczypospolitey Weneckiey, czekając na okazę aby złączyć Tryest i Medyolan z Tyrolem, nie przestając na tem obiecował po śmierci Xiążęcia Modeny, z którego dziedziczką Arcy-Xiżie ożenił się, rewindykować Ferrarę od Papieżów dzierżoną, oderwać od Króla Sardynii Tortonę, Alexandrynę, iako niegdyś do Xiążąt Medyolańskich należące. Od Zachodu Bawarya jest dla niego mocną pokusą, salsiedzka Austrya uczyniłaby otwór do Tyrolu; a osiągnawszy iż Austrya, miałaby cały Dunay w swej władzy. Rozumiano także, iż jest przeciw interesowi Cesarza, dopuszczać aby Bawarya złączona była z Palatynatem pod jednego Pana, a g'yt Sukcesya mornymby uczyniła Elektora Palatyna, więc Cesarzowi przynależało opanować Bawaryą.

Bawaryą. Stamtąd ciągnąc po nad Dunaj, iest  
Xięstwo Wurtemberg, do którego Dwór Wi-  
deński poczytuie mieć pretensye prawe. Te  
nabyte Kraie byłyby nakształt galeryi, która  
z Wiednia łącząc jedné z drugimi prowadzi-  
łaby do brzegów Renu, nad którym Alsacya  
będąca niegdys częścią Niemiec mogłaby się  
powrócić, iako i Lotaryngia niedawno dzie-  
dziectwo Poprzedników Jozefa. Obróciwszy się  
ku Połnocy obaczemy Szląsk, którego utraty  
nigdy zapomnieć nie może, i byle okoliczność  
zdarzyła się, chce koniecznie odzyskać. Cesarz  
nie umie ukryć swych obszernych zamysłów,  
żywość iego wdaje go często, czego aby do-  
wiedź przykładem, dosyć przypomnieć, że  
na końcu roku 1775. Król Pruki miał attack  
mocny Podagry nieprześciągający. Van Swie-  
ten Poset Wiedeński w Berlinie, rozumiał, iż ta  
podagra była puchliną, i mniemając, że przy-  
podoba się Dworowi swemu donosiłszy o śmier-  
ci nieprzyjaciela strasznego od dawnego czasu,  
śmiało doniósł swému Cesarzowi, że Król da-  
gorywa i nie dożyje roku tego. Natychmiast  
wszystkie Austryackie woyska ruszyły się, zgro-  
madzenie się iego naznaczone w Czechach. Ce-  
sarz czekał w Wiedniu z niecierpliwością po-  
rwierdzenia doniesienia, żeby udał się do Sa-  
xonii, stamtąd na granice Brandeburgii, aby  
na Następcy Pruskiego tronu albo wymógł od-  
danie Szląska Dworowi Austryackiemu, albo  
liże scisnął go, tak, żeby nie potrafił się bro-  
nić. Te wszystkie rzeczy czynione otwarcie,  
wszędzie się rozgłosiły, i nie mogły utwier-

7  
dzać przyjaźni dwóch Dworów, czego łatwo  
dociec. Scena ta tém osobiwszą zdawała się,  
że Król zapaściwszy na zwykłą podagrę piérwey  
ozdrowiał, niżeli woyska Cesarzkie zgroma-  
dziły się. Cesarz kazał woysku swemu na  
kwatery powrócić. Tenże Cesarz r. 1777 pod  
imieniem cudzem pojechał do Francyi. Prze-  
bywanie jego w Paryżu i Wersalu nie było  
ściśłém złączeniem dwóch Narodów. Więcey  
miał wziętości i przyjemności nad Ludwika  
XVI. co w zazdrość wprowało Monarchę Fran-  
cuskiego, z czem się ukryć nie mógł. Jozef po-  
tem chciał zwiedzić Prowincye Francuskie,  
a podobno nie tak się strzegąc iak w Stolicy,  
pokazywał zasmucenie, które czuł patrząc na  
rękodziela, handle, dowody indystryi kraio-  
wey. Te rzeczy acz małe przenikliwość Fran-  
cuska nie puszczała mimo. Cesarz u Dworu  
dyttingwował się grzecznością, ale mniej się  
przymuszając po Prowincyach, okazał się ra-  
czej zazdrośnym, niżeli przyjacielem Francyi,  
a tak utracił wziętosć z przyjemności u Dwo-  
ru nabytą. Z drugiéy strony woiaż ten cale  
różny uczynił wraz na Jozefie. Przejechał  
Normandya, Bietanią, Prowancyą, Langwe-  
dok, Burgundya, Franche-Comte, wszystkie  
Prowincye rządzone niegdyś od Panów acz  
wazallow, które nieznacznie w jedną Monar-  
chią Francuską weszły. Te obiekta żywo go  
rażące, były przyczyną porównania uniżają-  
cego według niego, z Rzeszą Niemiecką, któ-  
rey w prawdzie iest Cesarzem, atoli w niey  
znaydują się Królowie i Panowie tak mocni,  
że



że nie tylko oprzeć się, ale i wydadź mu mogą wojnę. Gdyby miał sposoby chciałby bez zwłoki Prowincye Rzeszy przyłączyć do swoich dziedzictw, aby wielowładnym został nad Rzeszą, i potężniéjszym nad wszystkich Monarchów Europy. To go zawsze zamysla, trzymając iż Dom Austriacki nigdy odstąpić takowego nie powinien projektu. Z tych to początków ambitnych wypływa chciwość opanowania Bawaryą, a chociaż śmierć Elektora Bawarskiego nie zdaie się odległa, Cesarz jednak nie odwręcił do swych interesów nakłonić Elektora Palatyna i Ministrów Jego. Król Pruski zawsze czuyny na postęпки Dworu Wiedeńskiego, najpierwszy odkrył tę tajemnicę. Dwór ten zawsze jest nayniebezpieczniejszy, i bardzo potężny, nie należy spuszczać z niego oczu, wszak znać trzeba zamysły swego nieprzyjaciela, chcąc mu się oprzeć. Wnosi się więc z czynności rozmaitych któreśmy opisali, że pokóy Europy ze wszystkich stron niepewny, ogień przykryty popiołem lada frazka może wzniecić i rozżarzyć. Moskwa każdego momentu spodziewa się być atakowaną od Turków, a lubo wojna nie ogłoszona, jednak nieprzyjacielstwo z obu stron trwa. Na ostatnią wojnę wydatki wielkie łożyła Carowa, Moskwa wyniszczone prawie była zwłaszcza od Pugaczewa w Prowincyi Kazan, w której kopalnie bardzo znaczne były zepsute.

W Wiedniu młody Cesarz podlegany ambicyą, chciwy chwały czekał okazji zakłócenia Europy. Dwóch ma Jenerałów Lascego,

B 2      Lau-

i Laudona, którzy podczas ostatniej wojny wstawili się. Wojsko jego lepiej utrzymywane i ćwiczone, niżeli kiedy było, armat polowych on pomnożył do 2000. Skarb Wiedeński po wydatkach niezmiernych na wojnę ostatnią, nie jest jeszcze dobrze stały. Długi wynoszą na sto milionów talerów, od których redukowano prowizyą 4 od sta: atoli lud obciążony podatkami, codziennie nowszych przybywa, a chociaż wszystkie pieniądze o Wiedeń opierają się, jednak wytrąciwszy expens na stoł i konieczne potrzeby, zostaje tylko dwa miliony do rozporządzenia Cesarzowej; cały więc fundusz są cztery miliony talerów, które Feld Marszałek Lascy oszczędził z płaty wojsku: atoli przez pilność banku Wiedeńskiego dokładną w wypłacaniu, kredyt zapewniony i umocowany w Hollandyi i Genoi, a tak gdyby Dwór chciał nowych zażądać summ, może się spodziewać, że dostanie. Dodajmy do tego kredytu wojska 270,000 zawsze utrzymywanego, a Czytelniku na, że Austria ma teraz straszną potęgę, jakiej nie znała za Poprzedników Cesarzów, nie wyłączając nawet Karola piątego.

Francya iakowaliśmy opisali daleko różna jest porównyując iey stan polityczny terazniejszy, do owego, który był za czasów słichnych Ludwika XIV. Zdawało się, że płodność iey spełza wydając wielkie rozumy przedtém; Obciążona długami była bez sposobu, Kontrolera generalnego miano za Alchimistę, żądano od niego aby robił złoto, a gdy go nie szafował względnie do potrzeb, wypę-

wypędzano natychmiast. Naoftatek obrano Pana Neckera chociaż Kalwinistę. Spodziewano się podobno, że ten Heretyk przeklęty uczyniwszy znowę z diabłem, potrafi pieniędzy dostarczać na potrzeby rządu. Stan utrzymywał woyska regularnego 100,000, a 60000 milicyi, Porty były bez okrętów. Maurepas za Ministroftwa swego, użył czasu, którego Angliia nierozsądną wojnę prowadziła z Osadami, do podźwignienia marynarstwa Francuskiego: po wszystkich warsztatach robiono, r. 1776. Trzydzieści sześć liniowych okrętów wygotowano, a roku 1778. do 66. pomnożono, nie rachując fregat i innych statków. Wyspy i osady Ameryki były opatrzone woyskiem ale podobno nie miała takiej pilności o Dzierżawach Francya swoich w Indyach Wschodnich. Tylo krzątań poprzednich powinny były otworzyć oczy Anglii, groziły iey bliskim zerwaniem pokoju z Francya, gdyby umiała rzewiedzieć. Stan Francyi lubo nieco świetny powinny mieć inné Mocarstwa w uwadze. Długi iey nie dozwalaia utrzymywać długą wojnę, lecz zmocniona aliansem Hiszpanii i pomocą, czeka momentu, aby iako Sokół na łup, tak wpadła na Wielką Brytanią, i pomściła się szkód swych przez wojnę przeszłą poniesionych: w ogólności mówiąc, nie można nic ważnego czynić w Niemczech, ani na Południu bez umowy albo wpływania tego Mocarstwa.

Angliia iakośmy mówili, będąc pod iarzem Torysów obciążoną długami, wpłatała w wojnę



w wojnę niszczącą, powiększyła długi do 36. millionów talerów rocznie; aby zaś rękę prawą odiegła ręką lewą, wszystkich użyła sposobów, i krokiem spieszny do swego upadku dąży. Ministrowie dopomagają nieszczęsnelu, a największy ich błąd na tym, że wojnę przenieśli do Ameryki, z której żadnego mieć nie mogą pożytku. Nadto, bez żadney przyczyny kłóci się ze wszystkimi, wyłączmy Fra. cudów wiecznych nieprzyjaciół Anglii: Dwór Londyński zaszedł w spór z Hiszpanią względem wyspy Falkland; po śmierci ostatniego Króla Portugalii zupełnie utracił wpływ swe do tego Królestwa. Wyniosły, dziki, i despotyczny postępek względem Rządcy S. Eustachiusza utracił przyjaźń i ufność Prowincyi skonfederowanych, Król angielski jako Elektor Hanowerki uraził Dwór Wiedeński nie chcąc dać paszportów dla koni przeyscia, czego się w podobney okolicznosci nie zwykło bronić. Carowey nie ma sobie przychilney. Między Danią od awantury Królowy Mechtyldy okazała się nieprzyjaźń, Król Pruski większe nad innych miał krzywdy od Anglii: Mogł się ulkarzać na nią o pokój zawarty z Francją, czem opęciła Króla, i o zabiegi, żeby odstąpił portu Gdańskiego. Wice Anglii swemu przypisać powinna postępkowi, że ją opuszczono i sama teraz jest.

Szwecya chociaż odmieniony ma kształt Rządu, jednak nie nabyła sił nowych. Waga handlu iey nie jest pomyslna, nie bierze pieniężnych pośilków od Francyi, ledwie wystarczaia

czaią sposoby do iey obrony, ale nie jest w stanie nikogo atakowania. Daniia ma dobrą flotę 30,000. woyska, lecz słabosć ią kładzie prawie w równi z Szwecyą. Król Sardynski iakby skreślowany aliansem Francyi z Austrją, nie może sam z siebie, ani znaczyć co chyba wsparty od iakiey mocney potencji, przeto w ninieyszem swem położeniu, nie jest nad Szwecyą, lub Danią, mocniéjszy. Polska ma 14,000 woyska, lecz skarb iey nie jest wystarczaiący nawet tey garstki do użycia. Pofel Moskiewski rządzi w tém Królestwie imieniem Carowy, prawie podobnie iak Prokonsulowie Rzymscy rządzili po Prowincyach. Aby wiedzieć co się listotnie dzieie albo projektuje w Warszawie, dosyć jest wiedzieć co ułożono w Petersburgu, aby swé dać zdanie o Polsce.

Prusy używaią nieiakiéy spokoyności podczas tego pokoju, uważne ná projekta iakie kuia Sąsiedzi, i nie mieszaiać się otwarcie w interesy żadné, łożą uśłowanié do podwignienia swoich Prowincyy zruynowanych. Ludność wzięła wzrost znaczny: dochody powiększone czwartą częścią niżeli były r. 1756. Woysko zupełnie urządzone, a od r. 1774. Król utrzymuje 186,000 wyexercytowanych i gotowych zawsze do boju. Fortece po większey części dokończone, w dobrym są stanie, magazeny napelnione ná jednę Kompaniā i skarb wystarczyć może do prowadzenia kilkoletniey wojny. Moskwa jest iedyną Alliantką Prus. Związek ten byłby dostarczaiący, gdyby się

się obawiać nie należało, że nowa w Krymie  
woyna nie dozwoli Carowej, aby dała pomoc  
według traktatu zawartego. Do tego, Dwór  
Berliński oszczędzając wszystkie Mocarstwa z  
żadną się nie kłóci, atoli z podeyrzenia, które  
wyniosłość Cesarza sprawuje, można pewnie  
przepowiedzieć, że za pierwszym zdarzeniem  
niespodzianem wybuchnie Wulkan. Już się  
wzniósł w Rzeszy z przyczyny Kamery Im-  
peryalney w Wetzar. Trybunał ten sprawie-  
dliwości, wykonywając niesprawiedliwie swoje  
powinności, dał przyczynę zażalenia Xiążę-  
tom ukrzywdzonym od niego. Dwór Wiedeński  
coby miał ukarać albo złożyć winowayców  
(którzy byli jego kreatury,) owszem onych  
upornie utrzymuje. Król Pruski, i Król An-  
gielski iako Elektorowie, z liczbą innych, przy-  
musili; Austryaków aby w wielu punktach odstąpili.  
Naostatek gdziekolwiek rzuciemy okiem, oba-  
czemy spokojność Europy blisko zamięszania.  
Żeby nic nie czynić płochy w tych koniektu-  
rach krytycznych, trzeba, żeby Prusy poro-  
zumiały się z innemi Potencyami, i aby dosa-  
dnie wiedziały o układach Francyi. Dawne  
związki Dworu Berlińskiego z Wersalskim zer-  
wane r. 1756. Woyna trwająca pod owe  
czasy, entuzjazm Francuzów ku Austryakóm,  
ustłowania, żeby Króla Pruskiego zgnieść (te  
są własné od nich używane wyrazy) naosta-  
tek następne rozjatrzenie, ieszcze nie uspo-  
koili umysłów. Gatunek tych ran tak bole-  
snych nie może się prędko zagoić. Po pokoju  
1763. zawziętość przemieniła się w oziębłość.

Do

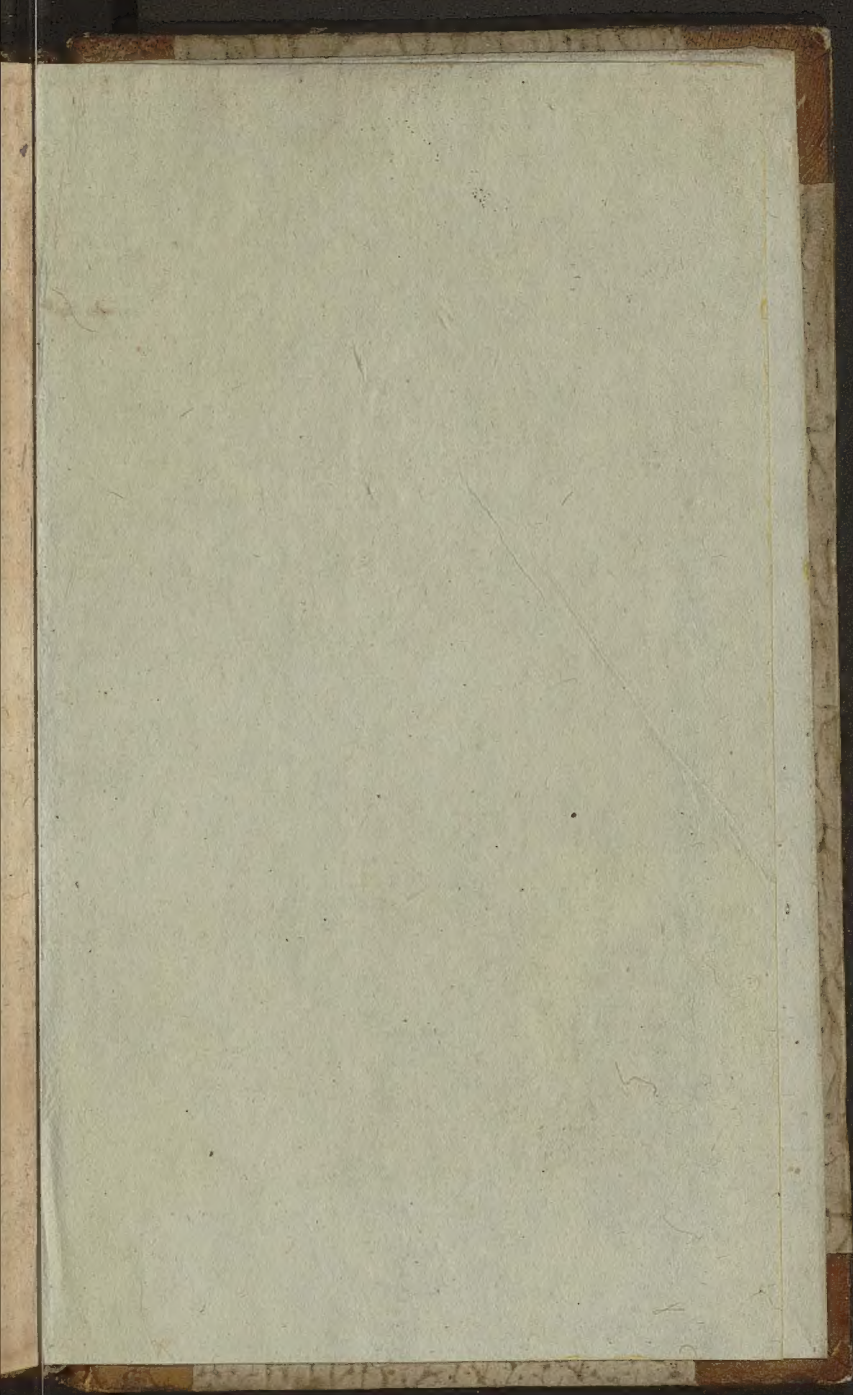


Do tego, Dwór Berliński traktatami jest spoiony z Dworem Petesburgskim, a gdy Carowa nie lubi Francyi. Król Pruski, nie może, chcąc przychilną mieć sobie Aliantkę, ściśle z Francją łączyć się. Te to były przyczyny, że Pan Guines kreatura Choisela, Poseł Wersalski w Berlinie nie mógł nic dokazać, iako i r. 1770, którego Polskie interesa zaczęły się. Król nie mógł trzymać się strony Moskwy utrzymuiący Króla Poniatowskiego, i oraz Francyi popieraiący Konfederacyą Barską. Wkrótce po tem nastąpił przypadek, który sprawił zabór Krajów Polski, o którym gdzie indziey mówiliśmy, a tak bardziey z Dworem Wersalskim przyiaźń zatamowaná. Oprócz tych zawałów wyłożonych, alians między Francją i Austryą trwaiący, jest wielką przeszkodą do złączenia się z Francją: i poki ten alians trwać będzie, nie może bez naruszenia go, złączyć się z Dworem Berlińskim. Atoli gdy koło r. 1777 interesz Polski zakończone, i gdy teatr polityczny nowe okazuje odmiany, a do tego gdy nowy Król i inni Miniśtrowie rządzą Francją, mogą być sposoby zbliżenia się ku sobie Dworów Petersburgskiego z Wersalskim, ponieważ tych samych nie masz już Aktorów. Niechć zaś Carowey nie może aż następców i ch sięgać.

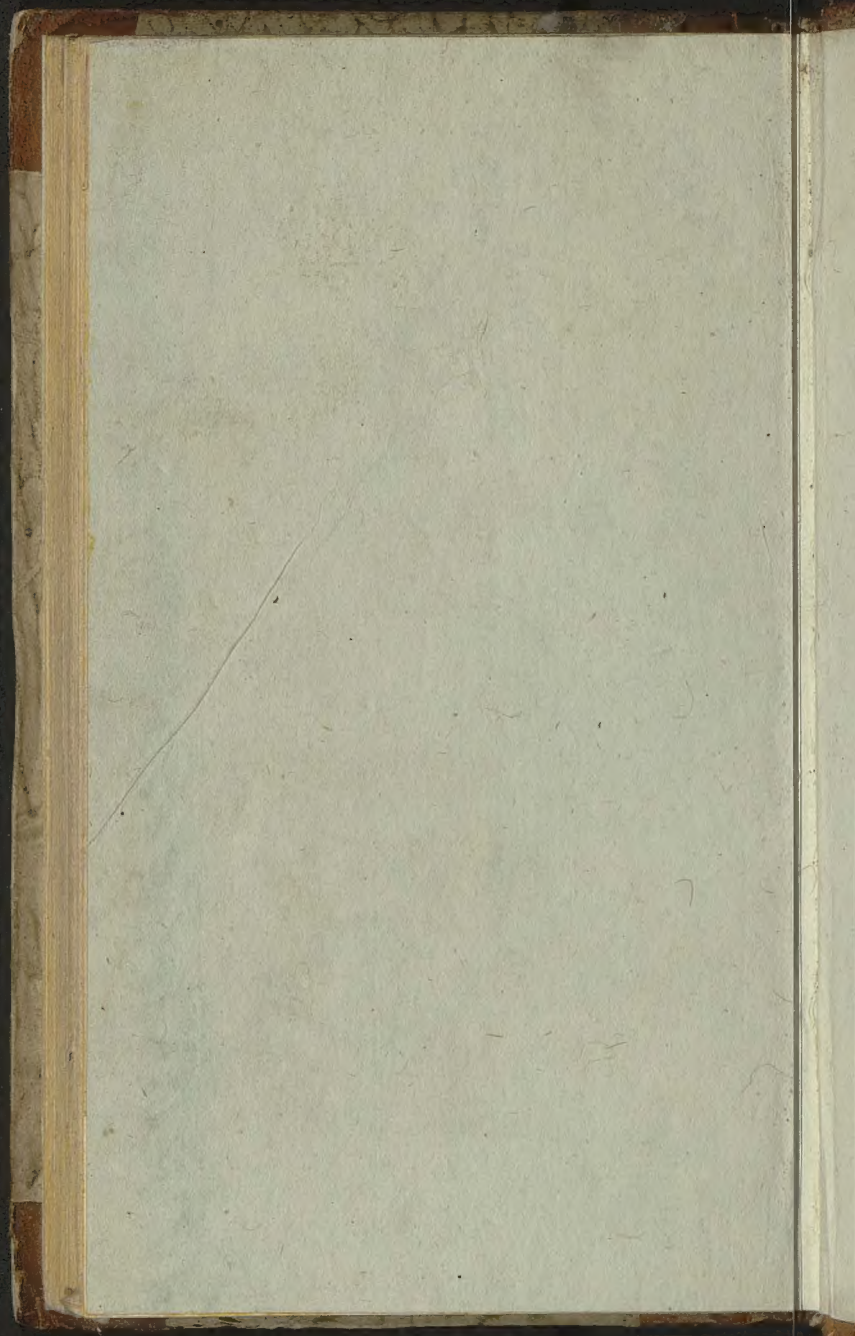
*w Potsdamie 1779.*

*Fryderyk!*

UNIV. (AGELL.  
ORAGOVIERZIO.







Biblioteka Jagiellońska



stdr0023030



